Ipn bu 02011/765/diazo

OCH-0 5694/79
Londyn

Warszawa, dnia 22 czerwca 1979 r.

M4448E

T A J N E
Egz.Nr 1.

PZWAPL

NOTATKA INFORMACYJNA

z wypowiedzi Franciszka Wilka, prezesa londyńskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego, w aspekcie wizyty Jana Pawła II w Polsce.

??

"Wybór Polaka na papieża jest częścią doskonale obmyślanego i dalekowzrocznego planu niektórych polityków USA i RFN. Ma on na celu oderwanie Polski od wspólnoty socjalistycznej. Przecież nie kto inny, a właśnie przedstawiciele duchowieństwa z tych krajów poprali głównie kandydaturę Wojtyły, choć było wielu innych liczących się kandydatów. Dotychczasowe próby ze strony Zachodu doprowadzenia do rozłamu politycznego nie przyniosły spodziewanych rezultatów, dlatego też postanowiono sięgnąć do arsenału wierzeń religijnych, znając bardzo silne przywiązanie ludności polskiej wsi, jak również i robotników do kościoła katolickiego. Od dłuższego czasu zachodnie środki masowego przekazu systematycznie informują swoje społeczeństwa, iż ponad 90 % ludności w Polsce to wierzący i praktykujący katolicy. Porównuje się np. kościoły w Anglii, które zawsze są prawie puste i kościoły w Polsce wiecznie przepełnione. Zwraca się uwagę na coraz liczniej przyciąganą do kościoła młodzież.
Argument masowego udziału społeczeństwa polskiego w praktykach religijnych ma wykazać, że system komunistyczny, czy też socjalistyczny został narodowi polskiemu narzucony i jest dziełem kilkuset tysięcy "sowieciarzy". Cała reszta narodu, a wymienia się w tej liczbie wielu wybitnych uczonych i pisarzy, czeka jedynie na okazję zamanifestowania swoich uczuć wobec kościoła. Jest to przyczyna, dla której "reżym" bał się pokazać w telewizji ogromne rzesze wiernych towarzyszących papieżowi w jego pielgrzymce po Polsce.

Ipn bu 02011/765/diazo

W kołach emigracji polskiej w W.Brytanii panuje przekonanie, iż władze polskie będą musiały wziąć pod uwagę te miliony ludzi gotowych do zamanifestowania swoich uczuć religijnych, jeżeli zajdzie tego potrzeba. Dużą rolę do spełnienia w przyszłości będą mieli "dysydenci", których umiejętnie zablokowano na czas wizyty papieża, propagując przekonanie, iż mają miliony zwolenników, którym papież obiecał, że będzie o nich pamiętał jako o swoich braciach i ludziach wolnych.
F.Wilk uważa, iż niektóre koła żydowskie są niezadowolone ze zbyt dużego rozgłosu, jaki został nadany wizycie papieża. Obawiają się one, że może dojść do zjednoczenia emigracji wokół spraw kościoła, co w konsekwencji może doprowadzić do rozniecenia uczuć antysemityzmu".

Wy. 2 egz.JT
Oprac.Zb.R.
Nr ks. 690